N^ro 35. 21 Marca.

Rok 1829. Sobota.

GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

KRAKÓW

Dnia 21 *Marca* 1829.

Wczoray w kościele katedralnym zamkowym, odprawiono wielkie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Leona XII papieża. Wszystkie władze krajowe, znaydowały się na tym poważnym obrzędzie. — Towarzystwo Muzykalne, exekwowało *Requiem* Cherubiniego. (1)

W dziele pod tytułem »Nicolai Comneni Papadopoli, Historia Gymnasii Patavini, Venetiis 1726, w tomie II. księdze 2. rozdziale XVI. na karcie 195. stoi wyraźnie wzmianka: »że Mikołay Kopernik, w składzie aktów Akademii Padewskiey napisany *in Albis Polonorum* (2) słuchał w Padwie fi-

---

(1) W następnych numerach Gońca umieszczony będzie ważny i ciekawy artykuł o muzyce kościelney tuteyszego Towarzystwa muzykalnego.

(2) W akademijach włoskich, równie jak i w naszey krakowskiey, zachowany był niegdy zwyczay: że każdego narodu uczniowie bawiący na naukach, mieli swoie Album do którego się zapisywali. Nowy przeto dowód, że gdyby Kopernik niebył Polakiem, niebyłby się zapewne między Polaków zapisywał.

lozofii i sztuki lekarskiey przez lat cztery, jak świadczą akta wydziału lekarskiego *Coll: Medic:* pod r. 1499. — Urodzony w Toruniu w Prusiech (polskiey jak wiadomo części województwa Chełmińskiego) z domu znakomitego (3) wielkim wyszedlszy filozofem i lekarzem z Padewskiey szkoły, większym jeszcze okazal się u Polaków i Prusaków, gdzie Eskulapiuszem swojego wieku był nazywany. Wrócił potem do Włoch i w Bononii słuchał nauki Dominika Maryi, którego w krótce sławą swoją zaćmił dalece, iż udawszy się do Rzymu, astronomią przez czas niejaki sam wykladal; i wielu tam uczniów wykształcił (pisze Ghilianus l. c.), których wysoka nauka stala się podziwem XVI wieku.»

Umarł w Frauenbergu r. 1543 mając lat blisko 70.

WARSZAWA

Dnia 17 Marca 1829.

Kurs papierów na giełdzie warszawskiey d. 13 b m. był następujący: *Listy zastawne* za 100 *żądano* 87½ *dawano* 87⅙. — *Obligacye udziałowe* za 300 *ż.* 300 *d.* 300, też w partyach *ż.* 294 *d.* 291. — *Dowody Kommissyi Cent: Likwi:* za *żołd:* *ż.* 36 *d.* 35.

XXXV. BULETYN

NOWOŚCI POLITYCZNYCH.

ROSSYA. (*Z Petersburga d. 1 Marca:*) Pszczoła Północna zawiera list xięcia D.... opisujący stan woysk rossyiskich za Dunaiem. — Według osnowy tegoż *Prawodi*, ważny punkt we względzie militarnym, jest właśnie z tey przyczyny w zupełnym stanie obrony. W miasteczku tém, które liczy do 600 domów, kilka meczetów i kościołów, znaydują się cztery półki linijowe, i maja wygodne pomieszczenie. — Gościniec pomiędzy Prawodi i Dewnem, wolny jest od nieprzyjaciela, mimo to, że się krzyżuie z gościńcami do *Szumli*, *Arnautlar* i *Kosludzi*: w *Dewnie* stoi półk kozaków w obozie obwarowanym dwiema redutami, w jedney 6 w drugiey 2 kompa-

(3) Niemógł przeto pochodzić z rodziny wieśniaków westfalskich, wędrownie do Torunia przybyłych, jak bezzasadnie utrzymywali niektórzy.

nije czuwają. Woysko ma wszelkie dostatki, tak że mu nawet na zwierzynie niezbywa, albowiem lasy napełnione są dziczyzną.(*) w *Gebedszi* znaydują się wygodne lepianki, — woysko równie tam dobrze się mieści jak i w Dewnie. Dowóz wszystkiego, czego zabraknąć może, przychodzi wodą z Warny: która to twierdza jest teraz tak obwarowaną, i przytem we wszystko obfituie, jakby była miastem w głębi Rossyi zostającem, w Bałtszik i Kowarnie, podobnież wszystko kwitnie, woysko tak iest iak w domu. Mieszkania i lazarety są przedziwne. Bazardżik może teraz za twierdzę bydź uważane; stojąca tam dywizya nieobawia, się napadu trzydziestotysiącznego korpusu. Słowem położenie woysk rossyiskich w Bałgaryi, wcale nie jest tego rodzaiu, jak rożne pisma zagraniczne fałszywie go malowały.

(*Z Petersburga 4 Marca.*) Jego Cesarska Mość gubernatora wojennego Kijowa, jenerała porucznika Szeltuchina, mianował pełnomocnym prezydającym w dywanie xięztwa Mołdawii i Wołoszczyzny. — Jak wielki jest postęp ludności w Petersburgu, dowodzi następujące porównanie: w r. 1750, liczono mieszkańców 74,273; — w r. 1784 było 192,846, — w r. 1789 znaydowało się 217,948 a w r. 1828 liczba ich aż 422,166 wynosiła.

Nadeszłe tu, (do Petersburga) wiadomości z teatru woyny, donoszą: że ochotnicy z półków pierszych Slisselburgskiego i 9 strzelców, pod dowództwem majora Stepanowa od pułku gruzyiskiego grenadyerów, spalili flotyllę turecką z 30 statków złożoną, która w pobliżu uyścia rzeki Ozeli do Dunaiu, niedaleko Nikopola przezimowała. — Szczegóły tey wyprawy, niezwłocznie będą opisane.

(*Z Odessy 25 Lutego.*) Słońce wiosenne już dogrzewać zaczyna. — Od dnia 18 do 24. b. m. wypłyneło z tąd 26. okrętów naładowanych amunicyją dla woyska.

TURCYA (*Z Petersburga d. 4. Marca.*) Podług wiadomości od granic tureckich, wielkie robią turcy przygotowania w Azyi do następney kampanii, i podług wszelkiego podobieństwa, zaraz z nadeyściem wiosny rozpoczną się kroki nieprzyjacielskie.

ANGLIA. (*Z Londynu 3 Marca.*) Ostatnie spory w izbach parlamentowych, niezawierają nic ważnego. Wszystko z natężeniem oczekuje na dzień 5. b. m. w którym po pierwszy raz ma bydź odczytany *bill emancypacyi katolików*.

W bliskości Glasgowa ukradziono niedawno z łóżka niebezpiecznie chorą kobietę. Wypadek ten sprawił wielkie za-

---

(*) Turcy jak wiadomo nie jedzą strzelaney dziczyzny, tak jak żydzi; zatem łatwo sobie wystawić, jaka tam mnogość zwierzyny bydź zawsze musi.

mieszanie, dotąd ani sprawcy, ani ofiary tey zbrodni niewyśledzono!...

AMERYKA POŁUDNIOWA. (*Z Mexyku 19 Stycznia.*) General Guerrero jest rzeczywiście prezydentem już ogłoszony. W dniu 1. b. m. deputowani rozpoczęli swe posiedzenia, i wszystko odbywa się znowu jak nayspokoyniey. — Wszyscy hiszpani, muszą w trzech miesiącach opuścić kray; wydano już przeszło 4000 paszportów.

GRECYA. Na wyspie Kandyi stanęło, podług doniesień ze Smirny, zawieszenie broni pomiędzy turkami i grekami, którzy się obowiązali bydź spokoynie, ieżeli turcy podobnież się zachowaią. — Słychać atoli, że tam wylądowało już woysko egipskie w pomoc Turkom, dowiedziawszy się, że flotty sprzymierzonych mocarstw, zawiesiły blokadę tey wyspy.

Porta ma bydź w wielkiey niespokoyności, z przyczyny postępów woysk greckich pod Ipsylantym, równie iak z pomocy dawaney im przez Francyą, i obawiają się, aby z tem ostatniem mocarstwem niewplątała się w woynę; — słychać nawet, że już w tey mierze wyszla protestacya Sułtana.

Kontr-admirał austryacki Dandolo, w piśmie swém do konsula swego monarchy P. *Gropius* z przystani Egina, (*) z pokładu na okręcie Bellona pod dniem 12 Stycznia r. b. wydaném wyraża co nastepuie: » Wczasie pobytu mego w »Eginie, gdzie przybyłem w zamiarze dopomnienia się o »zwrot ładunków zboża, które pod cesarsko-austryacką, »toskańską i neapolitańską banderą, bez poprzedniczego o»znaymienia przez okręty wojenne greckie zabrane były; »znalazłem sposobność przekonania się, że władze z któ»rych rozkazu, to się stało, w cale niemiały na celu prze»szkadzać europeyskiey żegludze. Cieszę się mocno, że w »interesie prawdy i handlu w ogólności powiedzieć mogę, »iż władze Grecyi przez przyjęcie jakie u nich wezwanie »moje znalazło, naymocniey udowodniły: że wzięcie w re»kwizycyą wyżey wspomnionych ładunków, pochodziło je»dynie z naygwałtownieyszey potrzeby i zaradzenia niebez»pieczeństwu głodu. Racz WPan przeto ninieysze moje o»świadczenie podać do wiadomości publiczney. etc. Podpisa»no. Dowódzca Cesarsko królewskiey eskadry na morzu »środziemném. Kontr-admirał S. C. Daudolo. » —

(*) Winniśmy tu przypomnieć czytelnikom artykuł z Austryi w Nrze 7 Gazety, za rok teraźnieyszy, jako mający ścisły związek z niniey-szym, dla wyjaśnienia stanu rzeczy w zrozumiałym sposobie. P. R.

Rząd francuzki czyni znaczne wydatki na odnowienie twierdz w Morei. 100,000 franków przeznaczone bydź ma na naprawę Modonu.

HISZPANIA. (*Z Madrytu d. 19 Lutego.*) Wezwano tu żołnierzy, którzyby mieli ochotę należenia do wyprawy zamorskiey, aby się do swoich dowodzców podawali, i liczbę tych składa już $\frac{1}{6}$ część woyska. (24 *Lutego.*) Dzisieysza gazeta zawiera dekret królewski, mocą którego Kadyx ogłoszony jest wolnym portem, do którego okręty wszystkich narodów bez opłaty przybijać mogą.

Od granic hiszpańskich 28 *Lutego. W Wittorya* wybuchło sprzysiężenie, które mogło za sobą pociągnąć groźne skutki; albowiem spiskowi mieli nadzieję, przeciągnąć na swoją stronę kilka tysięcy żołnierzy. Atoli zamach ten niepowiodł im się wcale, i tey chwili wielu przestępnych oczekuje w więzieniach swego losu.

PORTUGALIA. (*Z Londynu d. 3. Marca*) Gubernator wyspy Terceira, odebrał niedawno mocne posiłki, które go postawiły w możności dania odporu wszelkiemu napadowi.

(*Z Lizbony 17 Lutego*) — Bardzo tu zatrwożyła Migielistów nader ważna wiadomość nadeszła z Terceiry, że eskadra angielska, niedopuściła tam zawinąć fregacie *Diana* ztąd umyślnie wysłaney. W osadach portugalskich na brzegach Afryki, uznano D. Miguela królem — Goniec francuski pod tąż datą donosi, że zdrowie jego jest w smutnym stanie.

(*Z Londynu 4 Marca.*) Dziennik *Glob* donosi, że okręt amerykański wysadził około 800. wygnańców portugalskich na wyspę Terceira i 6000 sztuk broni. *(?!)*

NIDERLANDY. (*Z Bruxelli 5 Marca.*) Na ostatniém posiedzeniu izby deputowanych, baron Roissin powstał mocno przeciw zamiarowi ministrów, zaprowadzenia języka hollenderskiego w prowincyach wallońskich, mówiąc: »Nayszacownieyszym ze wszystkich obyczaiów narodowych, jest mowa oyczysta. Nigdy niepotrafiono ludom narzucać obcey. »Zdobywcy Chin tatarzy, przyjęli mowę zwyciężonych; Rzymianie niepotrafili wprowadzić języka swego do Grecyi; »Wilhelm zdobywca, naprożno usiłował język francuzki w »Anglii narodowym uczynić; nie więcey był szczęśliwym Filip II., wymagający po Batawach, aby po hiszpańsku mówili, i t. d.« — (*D. 6 Marca*) Przedstawione niedawno izbie prawo t. s. wolności druku, cofnął Rząd na powrót,

i kommissya prawodawcza ma się zatrudnić ułożeniem i innego. — Appellacya piekarzy skazanych na ciężkie i hańbiące więzienie za fałszowanie mąki na chléb, odrzuconą została. — (*D. 7 Marca.*) Na posiedzeniu onegdayszém izby deputowanych uchwalono: że parlament niderlandzki, może odtąd w imieniu wszystkich miast, podawać petycye do tronu, przeciw uciążliwościom ze strony ministerjów. Pisma tamteysze uważają to za epokę stanowczą w rocznikach niderlandzkich.

WIADOMOŚĆ

O KARTACH DO GRANIA.

(*Dokończenie.*)

Wspomnieliśmy wyżey, że *pikieta* za francuzkiego króla Karola V. wymyśloną była; dzisieysza atoli *pikieta* podług autorów francuzkich, iest allegoryą historyi i polityki w r. 1720 ułożoną, obeymuie zarazem przestrogi ciekawsze co do rządu, woyny, niemniey nauk i sztuk. *Asu* biorą za wyraz łaciński oznaczający *pieniądz* to iest skarb publiczny, w pikiecie tedy *as* naywyższe zaymuie mieysce: bez skarbu albowiem ani dobrze administrować, ani wojen prowadzić, słowem panować szczęśliwie niepodobna. — *Trefle*, *treff*, *żołądź*, oznacza żywność, zmierza do stanowisk wojennych, zapasów wszystkich, których woysko potrzebuie i bez których w żaden sposób ostać się niemoże. — *Pique i Carreaux* oznacza uzbrojenie bez którego woysko niczemby było; jakoż piki, dzidy dotąd są w używaniu, a *karo* w dawnych czasach było rodzajem grotów, pocisków, od czworogrannego żelaza nazwisko noszące. *Coeur* zresztą jak mówiłem męstwa daje wyobrażenie. Stanowisko mniey korzystne, niepodobieństwo opierania się przeważnemu w siły nieprzyjacielowi, bez widoczney zguby i zniszczenia, wymaga rozsądnego unikania walki stanowczey, cofania się, zmnieyszenia strat o ile tylko bydź może; i stąd to w pikiecie kiedy czternastki i piątki czte ry np. damy, pięć od asa, przeciw nam się obiecują: uciekamy do rumia, dla tego aby przeciwnik *dziewięćdziesiątki* nie liczył; zaskakujemy, wygrywamy swoje, aby *sześćdziesiątki* niebyło; obsadzone trzymamy karty, aby nam przeciwnik wszystkiego niezniósł, wszystkie bitki (*lewy*, jeńców) niezajął.— *Królowie* wymienieni wyżey, stanowią dowódzców woysk. — Niżniki czyli *waletu*, miewaiące dotąd podpisy: *Lancelot*, *Ożyier*, *la Hire*, *i Hektor* (de Galard) są to waleczni officerowie, pierwsi z czasów Karola VI. dway zaś drudzy z czasów

Karola VII. — Nazwiskiem *valet* zaszczycano niegdyś znakomitszą młodzież w rycerskim zawodzie służącą, czyli byli to giermkowie wyobrażający stan rycerski, w pośród szeregów. prostych żołnierzy. przez dziesiątki, dziewiątki, osmki i siodemki oznaczonych.

Argine z przekręconego nazwiska *Regina*, nadawane damie żołędney, treflowey znaczy, królową *Maryę d'Anjou*, żonę Karola VII. *Rachel* czyli dama dzwonkowa, karowa, iest piękna *Sorel*, luba dla tegoż króla. — Dziewicę Orleanu wyobraża *Pallas* dama winna, pikowa, jako bogini czystości i woyny. — Izabella nakoniec Bawarka, jest pod figurą damy czerwienney kierowey, *Judytą* zwaney, lecz nie starozakonney, ale Judyty żony Ludwika wstydliwego. — *Karol* VII wystawiony pod postacią Dawida króla pikowego, albowiem podobnież jak Dawid po wielu prześladowaniach przez Saula, osiadł na tronie, przeciw któremu Absalon syn powstał; podobnież Karol VII przez oyca wydziedziczony i z kraju wygnany, musiał przez wiele i chwalebnych zabiegów do tronu dobijać się, i również na końcu panowania swego przez syna Ludwika XI niepokojony, w śród woyny domowey i zgryzot życia dokończył.

Między wszystkiemi kartami polskiemi, dzisieysze warszawskie P. *Piwarskiego* pierwsze ze wszech względów trzymają mieysce. — Obeymują albowiem nayważnieysze epoki historyi Polskiey od naydawnieyszych czasów, aż do dni naszych, bądź co do potęgi sławy i pomyślności krajowey, bądź też sztuk lub światła urrodowego. Panowanie Kazimierza Wielkiego i Zygmuntów równie jak Jana IIIgo i chwile odrodzenia politycznego, zarówno są w nich odznaczone. Zaleca je nad to prócz wyboru przedmiotów, trafność rysów i ubiorów prawda, a nakoniec wydanie staranne.

Rozmaitości.

Podług rachuby kościelney, zmarły niedawno oyciec S. Leon XII jest 252 papieżem od Piotra S. W liczbie tey było papieżami 208 rodowitych Włochów, 14 Francuzów, 11 Greków, 8 Syryan i Dalmatów, 5 Niemców, 3 Hiszpanów, 2 Afrykanów Północnych 1. Anglik. (G. B.)

I. MNIEMANIE RELIGIJNE KAŁMUKÓW.

Od *stworzenia* aż do *odnowienia* świata, liczą kałmucy cztery epoki.— W pierwszey, długość życia ludzkiego zmnieyszała się od 80,000 lat do 100. Ludzie żywcem dostawali się

do nieba. — Druga epoka, pamiętna jest przez zdrobnienie olbrzymiego plemienia ludzi, a ztąd skrócenie lat życia. Cnota usuwała się od nich coraz bardziey; kłócili się ustawicznie i obierali sobie Władzców; atoli Burchanowie (*) zaczęli kiedy niekiedy zstepować na ziemię, nauczali śmiertelnych cnoty i starali się czyste przywrócić obyczaje. — Za nadeyściem trzeciey, która już nie jest daleką, wszystko na ziemi zmalutczeie. — Słoń, ledwie będzie tak duży jak baran, koń, jak dziś zając; ludzie w piątym roku życia będą się żenić, a wdziesiątym już będą starcami i słabemi; a wszystko na tem się zakończy, że krwawe morze zaleje całą ziemię. — W czwartey epoce, zacznie się zwolna świat odnawiać. Umarli wrócą na ziemię, którą deszcz dobroczynny oczyści ze krwi; ludzie zaprzyjaźnią się na nowo z cnotą, i po upłynieniu kilku tysięcy lat, znowu do początkowego długiego życia 80,000 lat powrócą.

Mniemania te, jak kolwiek są dziecinne, mają atoli dążność bardzo moralną, a przeto w samym błędzie piękną i godną uwielbienia.

II. TĘGIE ZIMY.

Tegoroczna zima, przywodzi inne dawnieysze pamiętne z tęgości nadzwyczayney. W roku 763 czarne morze, *Bosfor*, morze *Marmora* i *Hellespont*, pozamarzały. — W roku 829, tysiąc lat dzisiay temu, nawet rzeka Nil zamarzła, czego nigdy nie było późniey przykładu; — w roku 1507 port Marsylii do koła był zamarznięty. — Na końcu Listopada r. 1570 i na końcu Lutego 1571. tak wielkie były mrozy, iż po lodzie na rzekach Prowancyi i Langwedocyi naycięższe wozy bezpiecznie przechodziły.

III. GRZEGOTANIE ŻAB W GRECYI.

Sławny uczony wędrownik angielski Dodwell, który przez wiele lat zostawał w Grecyi, utrzymuję, że tamteysze żaby, w cale inaczey grzegocą jak na północy; albowiem wyraźnie tak, jak Arystofanes opisuje, to jest temi wyrazy: »*Brekiekiekier koar, koar!*«

UWIADOMIENIE.

Goniec Krakowski ciągle nadal wychodzić będzie. Wydawcy upraszają szanownych Prenumeratorów o wczesne zapisywanie; albowiem dla drogości papieru, bardzo mała liczba exemplarzy nad zapis, drukowaną bydź może.

TEATR NARODOWY.

Dziś melodrama: *Wieża studnia.*

(*) Będzie to rodzay proroków.